

Sygn. akt IV K 34/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2016 roku

**Sąd Okręgowy w Gliwicach w IV Wydziale Karnym w składzie:**

**Przewodniczący SSO Adam Chodkiewicz**

**Protokolant B. K.**

w obecności **Prokuratora Dariusza Kowalczyka**

po rozpoznaniu w dniach: 23.06., 02.09., 03.10., 14.11.2016 r. sprawy:

**M. B.**

**ur. (...) w K.T.**

**s. C. i F.**

**oskarżonego o to, że:**

działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w okresie od 18 listopada 2009 r. do 2 lutego 2010 r. w Z., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem A. P., poprzez wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego, co do zamiaru zapłacenia mu za wydany na podstawie faktur VAT (...), (...), (...), (...) towar w postaci dywanów o znacznej wartości 216.891,05 zł, czym działał na jego szkodę we wskazanej kwocie

**- tj. o przestępstwo z art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk**

1. oskarżonego M. B. (M. B.) uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu i na zasadzie art. 632 pkt 2 kpk kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa,

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego M. B. kwotę 960 (dziewięćset sześćdziesiąt) zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru.

**Sygn. akt IV K 34/16**

## UZASADNIENIE

Oskarżony M. B. poznał A. P., w związku ze swoim wcześniejszym zatrudnieniem w firmie (...) - gdzie zarabkował w latach 2006 - 2009 - do której pokrzywdzony przyjeżdżał po towar. Znajomość ta zaowocowała nawiązaniem współpracy gospodarczej, co nastąpiło we wrześniu 2009 r., za namową A. P.. Polegała ona na tym, że oskarżony w ramach prowadzonej przez siebie hurtowni, zgodził się sprzedawać dywany dostarczane przez A. P..

Celem realizacji przedsięwzięcia, podpisano umowę najmu lokalu, wykorzystywanego do przechowywania dywanów, a nadto oskarżony dostał do dyspozycji pojazd - minibus - przeznaczony do dystrybucji towaru.

Obrót dywanami był dokumentowany za pomocą faktur, z tym, że faktury wystawiano kaskadowo - najpierw faktury potwierdzające zobowiązanie oskarżonego do pokrzywdzonego, a w dalszej kolejności faktury potwierdzające

zobowiązania poszczególnych klientów nabywających dywany od M. B.. Zdarzało się, że płatności były przez tych ostatnich regulowane z odroczonym terminem.

[Dowody: wyjaśnienia oskarżonego, k. 17v-19; zeznania A. P., k. 16v, 19-21]

W ramach wymiany towaru pomiędzy oskarżonym a A. P., ten ostatni - działając w imieniu firmy „(...)A. P.” - wystawił następujące faktury VAT:

- nr (...) z dnia 18 listopada 2009 r., na kwotę 78.462,59 zł,

- nr (...) z dnia 3 grudnia 2009 r., na kwotę 82.262,59 zł,

- nr (...) z dnia 16 grudnia 2009 r., na kwotę 42.479,30 zł,

- nr (...) z dnia 2 lutego 2010 r., na kwotę 13.686,57 zł.

/suma wynikająca z w/w faktur - 216.891,05 zł/

[Dowody: wyjaśnienia oskarżonego, k. 17v-19; zeznania A. P., k. 16v, 19-21; faktury VAT z k. 28]

Na rachunku bankowym należącym do podmiotu występującego w obrocie jako „(...) P. A.” odnotowano wpłatę dokonaną tytułem faktury nr (...), opiewającą na kwotę 25.000 zł.

[Dowód: lista operacji za okres od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia 27 czerwca 2016 r., k. 28]

Swoje zobowiązania oskarżony regulował wobec pokrzywdzonego zarówno gotówkowo, jak i bezgotówkowo - przekazując towar. Ostatecznie, handel dywanami na tak ustalonych zasadach trwał około 3 miesiące. Po tym czasie, współpraca została zerwana.

W wyniku wzajemnych rozliczeń strony ustaliły, iż M. B. nie uregulował wszystkich zobowiązań narosłych w związku z prowadzonymi z A. P. interesami. Dlatego też, oskarżony sporządził dwa weksle, zabezpieczające wierzytelności pokrzywdzonego. W sumie wartość przekazanego oskarżonemu towaru wynosiła około 500.000 zł, z tym, że weksle dotyczyły tylko części towaru, tj. kwoty około 216.000 zł.

[Dowody: wyjaśnienia oskarżonego, k. 17v-19; zeznania A. P., k. 16v, 19-21; faktury VAT z k. 28]

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:** wyjaśnienia oskarżonego M. B. (k. 17v-19 ); zeznania A. P. (k. 16v, 19-21); zeznania S. Ś. (k. 60v-61); zeznania M. J. (k. 61-61v); zeznania W. K. (k. 5 - 6, zbiór C, k. 14-14v); faktury VAT oraz listę operacji bankowych, nadesłanych przez A. P. (k. 28); kserokopie faktur VAT (k. 3-6, zbiór A); wezwanie do zapłaty (k. 7-8, zbiór A); notę odsetkową (k. 9-10, zbiór A); pismo ZUS z dnia 6 grudnia 2013 r. (k. 32, zbiór A); pismo z Ł. (...) Urzędu Skarbowego z dnia 14 stycznia 2014 r. (k. 40, zbiór A); informację z K. (k. 46-47, zbiór A); informację o dochodach z systemu teleinformatycznego Ministra właściwego do spraw finansów publicznych (k. 48, zbiór A).

**M. B.** został oskarżony o to, że działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w okresie od 18 listopada 2009 r. do 2 lutego 2010 r. w Z., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem A. P., poprzez wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego, co do zamiaru zapłacenia mu za wydany na podstawie faktur VAT (...), (...), (...), (...) towar w postaci dywanów o znacznej wartości 216.891,05 zł, czym działał na jego szkodę we wskazanej kwocie, to jest o przestępstwo z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Przesłuchany w charakterze oskarżonego M. B. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. W złożonych wyjaśnieniach wskazał, iż prowadził współpracę z pokrzywdzonym w zakresie handlu dywanami, jako pośrednik. Nie krył, iż konsekwencją tej współpracy były zobowiązania narosłe w związku z przekazanym mu przez A. P. towarem. Przyznał,

że wówczas uznał swój dług, sporządzając na tę okoliczność dwa weksle. Jednocześnie oskarżony oświadczył, iż niesprzedany towar zwrócił A. P.. Nadto, rozliczył się z nim przekazując mu innego rodzaju towar oraz pieniądze.

Wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w powyższym zakresie Sąd dał wiarę, jako, że pozostają w spójności z zeznaniami pokrzywdzonego oraz z dowodami o charakterze dokumentarnym, w szczególności z listą transakcji odnotowanych na koncie przynależnym firmie pokrzywdzonego.

Sąd dostrzega przy tym brak pełnej korelacji zachodzącej pomiędzy wypowiedziami oskarżonego i pokrzywdzonego.

I tak, o ile pokrzywdzony nie negował samego faktu podjęcia przez oskarżonego działań zmierzających do spłaty zobowiązań, to pozostawał na stanowisku, iż M. B. nie spełnił wszelkich zobowiązań narosłych na tle pośrednictwa dobrami nabywanymi od A. P.. Kwestii tej jednak nie sposób przesądzić, bacząc, iż uregulowanie zobowiązań miało nastąpić w dwojakiego rodzaju sposób - gotówkowo i bezgotówkowo. Wiadomym jest jedynie, iż M. B. spłatę podjął, o czym świadczy przelew dokonany na rachunek właściwy firmie pokrzywdzonego. Z kolei ilość i wartość dóbr, które pokrzywdzony miał przekazać niejako w naturze jest o tyle nieuchwytna, iż strony nie przedstawiły żadnych konkretnych dokumentów na te okoliczności, a nadto brak jest świadków, którzy posiadaliby jakąkolwiek wiedzę na ten temat.

Dodatkowo Sąd zaznacza, że sprzeczność wypowiedzi stron dotyczy m.in. wątków takich jak: faktyczny powód zaprzestania współpracy (sprzedaż towaru po cenach innych aniżeli uzgodnione), fakt odnowienia relacji pokrzywdzonego z oskarżonym na tle zawodowym (kwestia późniejszego zatrudnienia oskarżonego u pokrzywdzonego), fakt zadłużenia narosłego z tytułu najmu lokalu. Jakkolwiek wypowiedzi oskarżonego i pokrzywdzonego w tej części wykluczają się, to poczynienie ustaleń kategoriycznych, co do nich nie jest konieczne. Pozostają bowiem indyferentne z punktu widzenia zarzutu stawianego oskarżonemu.

Pomocne okazały się zeznania samego pokrzywdzonego **A. P.**, które w ogólnym zarysie pozostają zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego. Sprzeczności pojawiają się, co do faktów wyżej nadmienionych, które nie przesądzają sprawstwa oskarżonego, są z punktu widzenia zarzutu aktu oskarżenia obojętne.

Zeznania **W. K.** stanowią znikome źródło dowodowe. Wprawdzie przyznał on, że był zatrudniony w firmie (...) sp. z o.o., która miała wynajmować pomieszczenia firmie A. P., z tym, że nie posiadał wiedzy w zakresie zawartej umowy najmu. Podał też, że nie wie nic na temat współpracy A. P. z M. B., ani też na temat jakichkolwiek zaległości dotyczących najmu. Tego rodzaju wiedzę posiadał zdaniem przesłuchiwanego dział księgowości firmy (...). Przypominał sobie jedynie, że jakaś firma wynajmowała pomieszczenia, celem składowania dywanów, ale szczegółami tej działalności się nie interesował.

Podobnie, mało znaczące okazały się zeznania złożone przez **S. Ś.**, który otwarcie przyznał, że nie ma wiedzy, co do współpracy A. P. z oskarżonym i nic nie wie o wzajemnych rozliczeniach tych osób.

Niewiele do sprawy wniosły również zeznania **M. J.**, który wiedział, że pewne transakcje zachodziły pomiędzy oskarżonym a A. P.. Nie potrafił przy tym sprecyzować kiedy miały miejsce i na jakie kwoty opiewały.

W końcu, zastrzeżeń Sądu nie budzą **dowody rzeczowe** w postaci szeroko rozumianych dokumentów. Tym bardziej, że nie kwestionowały treści w nich stwierdzonych same strony postępowania.

Reasumując, większość ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie została dokonana przede wszystkim w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego i zeznania pokrzywdzonego, a uzupełniająco w oparciu o dokumenty.

Pozostałe depozycje dowodowe (zeznania świadków innych aniżeli A. P.) nie budzą wątpliwości Sądu w aspekcie ich wiarygodności. Niemniej jednak ich wartość w kontekście celów niniejszego postępowania - zrekonstruowania faktycznego przebiegu zdarzeń - jest znikoma.

**Przechodząc do oceny prawnokarnej zachowania oskarżonego** podkreślić należy, że najistotniejszą kwestią w niniejszej sprawie jest ustalenie, jaki był zamiar M. B., w chwili zawarcia umów z A. P., bacząc na rodzaj przestępstwa zarzuconego mu w akcie oskarżenia.

Oszustwo bowiem jako przestępstwo celowościowe może być popełnione tylko z zamiarem bezpośrednim, a celem sprawcy jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca nie tylko musi uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania lub zaniechania. Jeżeli jeden z tych elementów nie jest objęty świadomością - nie ma oszustwa, jeżeli któregoś z nich sprawca nie chce, lecz tylko nań się godzi - również nie ma oszustwa. Oszustwo zatem może być przestępstwem popełnionym tylko umyślnie z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym, obejmującym cel i sposób działania (wyrok SA w Warszawie z 15.12.2014 r., sygn. akt II AKa 317/14).

Zdaniem Sądu oskarżony nie dopuścił się oszustwa wobec A. P., gdyż nie miał takiego zamiaru w rozumieniu zaprezentowanym w w/w orzeczeniu.

Ustawowe znamię stanowiące skutek przestępstwa oszustwa określonego w art. 286 §1 k.k. wypełnione zostaje wtedy, gdy sprawca działając w sposób opisany w tym przepisie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia interesów tej osoby lub innej osoby pokrzywdzonej. Dla właściwej wykładni wskazanego znamienia ustawowego istotne znaczenie ma to, że droga „pochodu” przestępstwa oszustwa kończy się z chwilą dokonania go przez sprawcę. Dlatego też korzyść, czy też niekorzyść owego rozporządzenia należy oceniać tylko z punktu widzenia okoliczności istniejących w czasie rozporządzenia mieniem, a nie tych, które następują później.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy uznać należy, że oskarżony zarówno na etapie zawiązania kooperacji handlowej, jak i w trakcie gdy była ona realizowana - odbierając poszczególne partie towaru, co dokumentowały faktury VAT - nie działał z zamysłem doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Istotnie, ustalenia faktyczne pozwalają stwierdzić, iż regulacja zobowiązań zaciągniętych u A. P. nie była dokonywana w sposób płynny oraz kompletny, co musiało skutkować negatywnymi konsekwencjami dla pokrzywdzonego. Są to jednak następstwa wynikające w ocenie Sądu nie z zaplanowanego, z góry ukartowanego działania oskarżonego, a błędów dotyczących decyzji prowadzenia spraw firmy (wspomniany przez oskarżonego odroczone termin płatności). Ewentualnych uchybień, co organizacji, nieumiejętności przewidywania pewnych zdarzeń, których efektem była niewydolność ekonomiczna - niezdolność do rzetelnej spłaty obciążających go faktur.

Świadczy o tym całokształt zachowań podjętych przez oskarżonego, które przeczą istnieniu zamiaru, w chwili sukcesywnie zaciąganych zobowiązań. W szczególności mało prawdopodobnym jest, by potencjalny oszust dobrowolnie wystawiał na siebie weksle, nie mając zamiaru faktycznego zadośćuczynienia wierzycielom go obciążającym. Weksel, z czego osoby występujące w obrocie - a zatem także oskarżony - doskonale zdają sobie sprawę, stanowi tytuł prawny pozwalający w sposób skuteczny, przy użyciu dolegliwych środków prawnych wyegzekwować świadczenie pieniężne. Gdyby zatem faktycznie M. B. zamierzał zaniechać spłaty, to dobrowolne zaciąganie na siebie zobowiązań byłoby, co najmniej nieracjonalne.

Co ważne, dokumenty przedstawione w sprawie wskazują, iż oskarżony podjął spłatę ciężących na nim zobowiązań. W szczególności, uiścił tytułem jednej z faktur, której dotyczy zarzut aktu oskarżenia kwotę 25.000 zł. Nadto, pewną część towaru zwrócił pokrzywdzonemu, czego ten ostatni nie kwestionował. Kwestionował jedynie fakt zarachowania dóbr materialnych na poczet długu wynoszącego około 216.000 zł. Tym samym, oskarżony wykazał wolę dojścia do konsensusu z pokrzywdzonym, podejmując konkretne działania zmierzające do zaspokojenia roszczeń A. P.. Abstrahując od skuteczności tych działań i poziomu satysfakcji wierzyciela z tego tytułu, zdaniem Sądu oskarżony nie obejmował swoją świadomością skorzystania z przyszłych, negatywnych konsekwencji rozporządzeń jakich dokonał pokrzywdzony, przekazując poszczególne partie towaru oskarżonemu.

Rekapitulując, nie negując nienależytego wykonywania zobowiązań przez oskarżonego, całokształt okoliczności ustalonych w niniejszym postępowaniu wyklucza przypisanie zamiaru M. B., będącego *conditio sine qua non* przypisania mu winy.

Z powyższych względów, Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Konsekwencją uniewinnienia oskarżonego, było orzeczenie o kosztach na zasadzie art. 632 pkt 2 k.p.k. (Dz. U. z 2016 r., poz. 1749, t.j.), poprzez obciążenie nimi Skarbu Państwa. Z kolei wysokość tych kosztów, obejmujących wydatki związane z ustanowieniem obrońcy z wyboru Sąd określił na kwotę 960 zł - mając na uwadze obowiązujące stawki minimalne oraz ilość rozpraw, w których uczestniczył obrońca z wyboru reprezentujący oskarżonego - co znajduje swoje uzasadnienie w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).